

Pan
Dobromir Sośnierz
Posel RP

Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej w związku z Pana wypowiedzią w 6 punkcie porządku obrad podczas 27 posiedzenia Sejmu RP w dniu 16.03.2021 r. tj. odnoszącego się do projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej – wyraża stanowczy sprzeciw oraz oburzenie w związku z publicznym deprecjonowaniem przez Pana społecznej roli oraz znaczenia pracy pracowników socjalnych, a także podważania istoty projektowanych zmian.

W trakcie dyskusji dotyczącej rozpatrywanego projektu zmian w ustawie o pomocy społecznej, a mającego m.in. na celu podniesienie wysokości dodatku za pracę w terenie pracowników socjalnych, a także skrócenie okresu wymaganego do nabycia prawa do dodatkowego urlopu wypoczynkowego wyraził Pan m.in. pogląd:

„No cóż, korzystając z dobrej koniunktury gospodarczej, pozwalamy sobie na podwyżki dla pracowników socjalnych. Pomoc socjalna to z pewnością jedna z tych branż, które najmocniej poszkodowane są przez COVID. (...) Ale oprócz podwyżek mamy też nowe przywileje. Oto np. nadchodzi dodatkowy 10-dniowy urlop już nie po 5 latach jak dotychczas, tylko po 3 latach. Skoro lekką ręką odpuszczamy tyle roboczogodzin, które z punktu widzenia Rzeczypospolitej zostaną przecież bezpowrotnie utracone, to najwyraźniej tym samym ustawodawca milcząco chyba podziela mój pogląd, że praca tych ludzi nie jest Rzeczypospolitej naprawdę potrzebna”.

Powyższa skandaliczna wypowiedź sugerująca, iż problem wynagrodzeń pracowników socjalnych, ich narażenia na skutki zagrożenia w miejscu pracy, a także znaczenia wykonywanych zadań (także w trakcie epidemii COVID-19) ma charakter marginalny i nie wymaga wprowadzania dodatkowych rozwiązań prawnych, stoi w oczywistej sprzeczności z faktami oraz zakłamuje zarówno służebną rolę, jaką pełnią pracownicy socjalni wobec obywateli, jak i istotę problemów, które skłoniły ustawodawcę do wprowadzenia zmian w systemie pomocy społecznej.

Przypominamy Panu, choć jako przedstawiciel społeczeństwa powinien Pan przygotować się merytorycznie do dyskusji w omawianym temacie, iż zawód pracownika socjalnego wymieniany jest w badaniach jako ten, co do którego narażenie na skutki przewlekłego stresu i napaści, należy do jednych z największych w ogóle branż. Stąd w projekcie ustawy skrócono okres oczekiwania na tzw. urlop regeneracyjny. Z kolei w raporcie Najwyższej Izby Kontroli (*Organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych w gminach, 2019*), wskazano m.in., że *pracowników jest zbyt mało, są przeciążeni zadaniami, pracują w stresie, są nisko opłacani i często narażeni na agresję fizyczną lub słowną. Bywa że niektórzy podopieczni ośrodków uzyskiwali więcej w formie świadczeń z pomocy społecznej niż zarabiał pracownik*

Polska Federacja Związkowa
Pracowników Socjalnych
i Pomocy Społecznej



socjalny. Ośrodki pomocy społecznej starają się prawidłowo organizować pracę, jednak liczba zadań własnych i zleconych gmin w tym obszarze przekracza ich możliwości kadrowe i finansowe. Niewątpliwym powodem do wstydu dla Państwa Polskiego, jest fakt, iż zarobki pracowników socjalnych należą do najniższych w Europie (Raport międzynarodowy - „Wynagrodzenia pracowników socjalnych w Europie”, IFSW, 2020). Okazuje się bowiem, że jeżeli uwzględnimy średni poziom wynagrodzeń pracowników socjalnych w relacji do płacy minimalnej i średniej wynagrodzeń dla wszystkich branż w danym, badanym kraju, to gorsze warunki płacowe występują tylko w Białorusi (!). Pracownicy socjalni, na szeroką skalę doświadczają także agresji fizycznej i zranienia w związku z wykonywanymi zadaniami (por. Boryczko M., Dunajska A., Grodzicka A., Krause M. (2016) „Bezpieczeństwo pracy pracownika socjalnego. Niech ktoś nas wysłucha.” Wydawnictwo Difin. Warszawa). W Polsce mieliśmy również do czynienia z przypadkami śmierci pracowników wykonujących czynności służbowe (Maków, 2015).

Tak więc publicznie podważane przez Pana - sens i znaczenie projektowanych zmian, które jedynie w części stwarzają realną szansę na zniwelowanie wskazanych problemów, stoi w oczywistej sprzeczności z wiedzą i licznymi raportami w tym zakresie.

Jako organizacja społeczna, przyjmujemy, iż reprezentuje Pan formację polityczną, która daleka jest w swych poglądach od docenienia i wskazania na istotne znaczenie sektora pomocy społecznej. Nie powinno to jednak oznaczać, że w zaprezentowany przez Pana sposób, nie okazuje Pan elementarnego szacunku wobec pracowników, wśród których są także wyborcy „Konfederacji”. Drwina, szydzenie i lekceważący stosunek do pracy jakichkolwiek pracowników nie licuje – naszym zdaniem – z powagą zajmowanego przez Pana stanowiska.

Tym bardziej wyrażamy też zaniepokojenie i oburzenie, że wybrany przedstawiciel Obywateli i Państwa Polskiego, który powinien dbać o należyty prestiż, właściwy obraz oraz znaczenie przedstawicieli służb społecznych, które w imieniu Rzeczypospolitej wykonują zadania powierzone im przez ustawodawców – poddaje w wątpliwość sens tworzenia tymże pracownikom właściwych i odpowiednich warunków pracy.

W związku z powyższym, wobec wypowiedzi uderzających w dobre imię pracowników socjalnych i pomocy społecznej w Polsce - domagamy się przeprosin z Pana strony. Jednocześnie zapraszamy Pana do kontaktu z naszą organizacją celem przybliżenia realiów wykonywania zawodu pracownika socjalnego oraz warunków w jakich pełnimy swoją służbę.

Otrzymują:

1. adresat
2. do wiadomości publicznej
3. a/a

PRZEWODNICZĄCY
Polskiej Federacji Związkowej
Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej

Paweł Maczyński